

Sygn. akt I ACa 1106/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdowska-Pilis
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Związku Zawodowego (...) w P. i Związku Zawodowego (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o rozwiązanie umowy i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 14 sierpnia 2015 r., sygn. akt II C 228/15,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Lucyna Świdowska-Pilis	SSA Joanna Naczyńska
---------------------------	----------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 1106/15

UZASADNIENIE

Powodowie Związek Zawodowy (...) w P. oraz Związek Zawodowy (...) SA w K. w pozwie przeciwko (...) Bankowi (...) SA w K. domagali się rozwiązania ze skutkiem na dzień 9 lipca 2008 r. umowy transakcji strategii opcyjnych

rynku z dnia 9 lipca 2008 r., zawartej pomiędzy pozwanym bankiem a (...) SA w K., składających się z 208 operacji opcji walutowych, orzeczenia o rozliczeniu między pozwanym a (...) poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz (...) 61 562 300 zł. W toku procesu w związku z dalszą realizacją umowy powodowie zmieniali powództwo. Ostatecznie podtrzymali żądanie rozwiązania umowy transakcji strategii opcyjnych i rozliczenia między pozwanym a (...), z tym że poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz (...) kwoty 67 676 350 zł, a w przypadku nieuzasadnienia za uzasadnione żądania rozwiązania umowy, domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz (...) kwoty 67 676 350 zł jako wyrównania strat poniesionych przez (...) wskutek wykonania umowy z 9 lipca 2008 r.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa, zasądzenia od powodów kosztów procesu, zarzuciła brak podstaw do zastosowania w sprawie ustawy o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, podniosła, że wbrew twierdzeniom powodów transakcja była ekwiwalentna, zarzuciła brak podstaw do rozwiązania transakcji ze skutkiem wstecznym, wskazała, że bank rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej, co zwalnia go z odpowiedzialności niezależnie od innych przyczyn oddalenia powództwa, negowała działanie banku z naruszeniem zasad uczciwości, rzetelności, z wykorzystaniem błędu, niedoświadczenia po stronie (...).

Wyrokiem z 14 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, kosztami postępowania postanowił obciążyć solidarnie powodów w całości pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu. Jako bezsporny ustalił Sąd fakt, że w dniu 26 czerwca 2007 r. (...) SA w K. zawarł z pozwanym (...) Bankiem (...) SA w K. umowę ramową i umowę dodatkową, których przedmiotem było określenie zasad zawierania i realizacji transakcji. W ramach tych umów, na podstawie dyspozycji ustnej, w dniu 9 lipca 2008 r. została zawarta pomiędzy (...) SA w K. a (...) Bankiem (...) SA w K. umowa transakcji strategii opcyjnych rynku składająca się ze 104 opcji typu put o wartości 500 000 euro każda oraz 104 opcji typu call o wartości 1 000 000 euro każda, rozliczenie poszczególnych opcji miało nastąpić poprzez rozliczenie różnicy kursowej bez fizycznej dostawy waluty. W transakcji wprowadzono barierę wyłączającą jedynie na korzyść pozwanego banku na poziomie 3,20 zł za jedno euro. Warunki transakcji zostały ustalone telefonicznie zgodnie z postanowieniami umowy ramowej. Transakcja różniła się od poprzednich jedynie wysokością kursu, który był pochodną aktualnie obowiązującego kursu rynkowego i wysokością kwot opcji. Po stronie (...) istniała możliwość wcześniejszego zamknięcia dwuletniej umowy opcyjnej lecz spółka się na to nie zdecydowała, gdyż wymagałoby to jednorazowej wpłaty w wysokości kilku milionów złotych. Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż w ramach wykonania umowy w związku z wahaniami się kursu euro/złoty (...) wpłacił pozwanej kwotę 67 676 350 zł, zaś pozwana zapłaciła (...) kwotę 2 730 350 zł. Umów opcyjnych z pozwaną (...) zawarł kilkanaście. Poza umową z 9 lipca 2008 r. (...) uzyskał bilans dodatni z rozliczenia wszystkich pozostałych umów opcyjnych, przy czym strata wynikająca ze spornej umowy była większa niż zysk wynikający ze wszystkich pozostałych umów. W momencie osłabienia się kursu złotego w stosunku do euro wystąpiła strata na opcjach po stronie (...), lecz jednocześnie wzrosły przychody ze sprzedaży eksportowej węgla, którą opcje zabezpieczyły. Pomiędzy pozwaną a (...) toczyła się sprawa przed sądem polubownym zakończona oddaleniem powództwa. Jak stwierdził Sąd, roszczenie powodowie oparli o przepisy ustawy z 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych. Podniósł, że nie był związany podstawą prawną wskazaną przez powodów. Jednakże wskazanie przez stronę podstawy prawnej roszczenia ukierunkowuje postępowanie. Podkreślił, że ze względu na układ podmiotowy stron postępowania jedyną podstawą prawną umożliwiającą ewentualne uwzględnienie powództwa były właśnie przepisy ustawy z 21 czerwca 1990 r. Powodowie nie byli bowiem stronami spornej transakcji a wytoczyli powództwo na rzecz (...). Legitymację czynną wywodzić mogli jedynie z przepisu art. 2 ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy. Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy z 9 lipca 2008 r. wskazał Sąd, że zarzut ten był przedmiotem badania przez sąd polubowny, a następnie pośrednio przez sądy powszechne, w postępowaniu polubownym nie dopatrzone się przy tym nieważności umowy, Sąd to stanowisko podzielił. Dodatkowo wywiódł Sąd, że jeżeli umowa jest nieważna i tym samym nie wywiera zamierzonego skutku, to nie może być mowy o zastosowaniu ustawy o zwrocie korzyści, ponieważ nie wchodzi w takim razie w rachubę uzyskanie korzyści z majątku państwowego wskutek czynności prawnej, skoro ustawa ta może mieć zastosowanie do umów ważnie zawartych. Przywołał treść art. 1 ust. 1 ustawy o zwrocie korzyści, w świetle którego, jeżeli wskutek czynności prawnej lub decyzji administracyjnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe na niepaństwowe osoby prawne lub osoby fizyczne, osoby te

uzyskały niesłusznie korzyść z majątku Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, sąd może oznaczyć sposób i wysokość wyrównania strat, a nawet rozwiązać umowę rozstrzygając o rozliczeniu między stronami. Podzielił stanowisko pozwanej, że ustawa ta stanowi unormowanie szczególne o charakterze wyjątkowym, a pierwotnie miała charakter epizodyczny. Ratio legis tej ustawy stanowiło ukrócenie zjawiska dzikiej prywatyzacji, czy też strat przy prywatyzacji. Wyjątkowy charakter ustawy nakazuje wykładanie jej przepisów w sposób zawężający. Przywołał w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2003 r. stwierdzający, że ustawa o zwrocie korzyści ma charakter wyjątkowy, a ta wyjątkowość nie może prowadzić do zakwestionowania i przekreślenia podstawowych konstrukcji prawa cywilnego dotyczących obrotu nieruchomościami. Doszedł Sąd do przekonania, że ustawa o zwrocie korzyści nie znajduje zastosowania do stanu faktycznego ustalonego w sprawie. Przecząco należało odpowiedzieć na pytanie, czy w momencie zawarcia umowy opcji w dniu 9 lipca 2008 r. doszło do pokrzywdzenia (...) i tym samym uzyskania niesłusznych korzyści przez pozwaną. Podzielił Sąd pogląd, że niesłuszna korzyść w rozumieniu ustawy to rzeczywiste, niesłuszne przysporzenie w dacie czynności prawnej lub mające nastąpić w czasie dającym się łatwo przewidzieć w okolicznościach czynności prawnej. W dacie zawarcia umowy, to jest 9 lipca 2008 r. niesłuszna i w ogóle żadna korzyść po stronie pozwanej się nie pojawiła. Co więcej, w dacie tej nie można było w ogóle przewidzieć, czy jakkolwiek korzyść po stronie pozwanej wystąpi. W pierwszych tygodniach po zawarciu umowy to pozwana wpłacała na rzecz (...) kwoty tytułem rozliczenia poszczególnych opcji, zmiana tego trendu nastąpiła dopiero wraz z nadejściem światowego kryzysu finansowego, którego datę początkową wyznacza upadek banku (...) w dniu 15 września 2008 r. Światowy kryzys finansowy spowodował radykalne osłabienie złotego. Wynik finansowy umowy mógł więc być zupełnie inny i przynieść (...) profity finansowe, jak to się działo w przypadku kilkunastu wcześniej zawartych i wykonanych umów. Kryzysu gospodarczego nie można było przewidzieć, brak podstaw do przyjęcia, że było to zdarzenie oczekiwane, spodziewane i dające się łatwo przewidzieć. Wynika z tego, jak stwierdził Sąd, że to nie treść samej umowy, czy jej warunki spowodowały uzyskanie korzyści przez pozwaną ale zmiana kursu walut na rynkach światowych, niezależna od stron. Korzyść w rozumieniu ustawy musi powstać wskutek czynności prawnej, czyli mieć źródło w samej treści umowy i istnieć już od daty jej zawarcia. Ten warunek w okolicznościach sprawy nie został spełniony. Niesłusznie, w ocenie Sądu, utożsamiają powodowie korzyść pozwanej z kwotami, jakie wpłacił (...) na jej rzecz z tytułu rozliczenia cotygodniowych opcji. Pomijają przez to powodowie cel zawarcia umowy. Porównał Sąd w tym zakresie umowę do umowy kontraktacji unormowanej w kodeksie cywilnym, także obciążonej ryzykiem gospodarczym ale z drugiej strony zabezpieczającej interesy producenta rolnego. Podniósł, że w podobny sposób (...) jako eksporter zabezpieczał sprzedaż węgla po cenach wyrażonych w euro unikając lub niwelując ryzyko kursowe sprzedaży węgla ze stratą liczoną w złotych w razie dalszego umacniania się waluty polskiej. Osłabienie się złotówki z jednej strony spowodowało konieczność zapłaty na rzecz pozwanej ale jednocześnie powodowało wyższe przychody (...) z tytułu eksportu węgla. Ewentualnej straty (...) nie może upatrywać bezpośrednio w kwotach wpłaconych na rzecz pozwanej z tytułu rozliczenia opcji. Korzyść uzyskana niesłusznie w rozumieniu przepisów ustawy musi być ewidentna, oczywista, możliwa do dostrzeżenia przez postronnych obserwatorów, gdyż musi budzić dezaprobatę społeczną, naruszać normy moralne. Niewątpliwie, jak stwierdził Sąd, niesłuszna korzyść która musi być dopiero wykazana skomplikowaną opinią biegłych ds. inżynierii finansowej tych warunków nie spełnia, a tym samym nie wyczerpuje dyspozycji przepisu art. 1 ust. 1 ustawy, która stanowiła podstawę żądania pozwu.

W apelacji powodowie zarzucili naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przyjęcie, że umowa zawarta w dniu 9 lipca 2008 r. miała charakter ekwiwalentny, a uzyskanie korzyści przez pozwaną wynikało tylko i wyłącznie ze zmiany kursów waluty, podczas gdy została ona ukształtowana w taki sposób, iż ograniczała w szerokim zakresie ryzyko pozwanej, przy braku ograniczenia ryzyka po stronie (...) i jej zawarcie a nie zmiana kursu euro stanowiło przyczynę uzyskania niesłusznej, wygórowanej korzyści po stronie pozwanej, sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przyjęcie, że w dacie zawarcia umowy z 9 lipca 2008 r. nie doszło do powstania niesłusznej korzyści kosztem (...), a co więcej, że pozwana otrzymania takiej korzyści nie mogła nawet przewidzieć, podczas gdy postanowienia umowy zastrzegały dla pozwanej rażąco wygórowane świadczenie w stosunku do świadczenia zastrzeżonego dla (...) już od momentu podpisania umowy, sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przyjęcie, że zawarcie przez pozwaną z (...) umowy z 9 lipca 2008 r. nie spowodowało uzyskania przez pozwaną niesłusznej korzyści, podczas gdy z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, iż umowa zastrzegała nieekwiwalentność pomiędzy

świadczeniem zastrzeżonym na rzecz pozwanej, a świadczeniem, które miało być spełnione na rzecz (...), a która to nieekwiwalentność jest rażąca i od razu widoczna (po uprzednim wyjaśnieniu przez osobę posiadającą wiedzę specjalną z zakresu instrumentów finansowych zapisów umowy sporządzonej przez pozwaną), pominięcie przez sąd przy ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, jak również przy ocenie, czy korzyść uzyskana przez pozwaną była niesłuszną okoliczności, że umowa z 9 lipca 2008 r. została zawarta przez profesjonalistę (pozwaną), którego działalność gospodarcza polega na oferowaniu instrumentów finansowych z podmiotem ((...)) nieposiadającym specjalistycznej wiedzy z zakresu instrumentów finansowych, co więcej, jej treść odbiegała od treści przekazanej przez pozwaną (w zakresie zabezpieczającego celu umowy oraz w zakresie zerokosztowości), art. 217 § 1 w związku z art. 227 i 278 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego, pomimo tego, że w sprawie zachodziła konieczność uzyskania wiedzy specjalnej z zakresu instrumentów finansowych na okoliczność nieekwiwalentności świadczeń zastrzeżonych w umowie, art. 316 § 1 w związku z art. 321 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że sąd związany jest podstawą prawną podaną przez powodów, wobec czego nie jest uprawniony do oceny, czy powództwo winno zostać uznane na innej podstawie prawnej, podczas gdy zgodnie z dyspozycją tych przepisów, sąd winien był orzec o roszczeniu na podstawie stanu faktycznego ustalonego w sprawie bez względu na prawidłowość podanej podstawy prawnej roszczenia, w tym zobowiązany był do zbadania ważności umowy zawartej przez pozwaną z (...), jak również ewentualnego wyzysku, naruszenie prawa materialnego - art. 1 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznym kosztem Skarbu Państwa poprzez bezzasadne i sprzeczne z tym przepisem przyjęcie, iż przepisy ustawy miały charakter epizodyczny związany z tzw. dżiką prywatyzacją, w związku z czym nie mają zastosowania do umów dotyczących opcji zawieranych obecnie przez jednostki objęte ustawą, co spowodowało nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd, bezzasadne i sprzeczne z tym przepisem przyjęcie, iż wskutek umowy zawartej dnia 9 lipca 2008 r. nie doszło do powstania niesłusznej korzyści kosztem (...) przez pozwaną, podczas gdy umowa była bezpośrednią przyczyną i podstawą transakcji opcyjnych, na podstawie których pozwana uzyskiwała niesłuszną korzyść kosztem (...), bezzasadne i sprzeczne z tym przepisem przyjęcie, iż wskutek umowy zawartej 9 lipca 2008 r. nie doszło do powstania niesłusznej korzyści kosztem (...) przez pozwaną z uwagi na to, że w pierwszych miesiącach obowiązywania umowy (...) otrzymał świadczenie pieniężne od pozwanej, podczas gdy świadczenie pozwanej było rażąco niskie w stosunku do świadczenia (...), a powołany przepis nie uzależnia powstania niesłusznej korzyści od tego aby jednostka objęta zastosowaniem ustawy nie otrzymała żadnego świadczenia od swego kontrahenta, bezzasadne i sprzeczne z tym przepisem przyjęcie, że zyski jakie uzyskał (...) w związku z osłabieniem się kursu złotego polskiego niwelują uzyskanie niesłusznej korzyści kosztem (...) przez pozwaną, pomimo tego, że zyski te nie stanowiły świadczenia ze strony pozwanej, a zatem kwota wpłacona przez (...) na rzecz pozwanej w wyniku zawarcia umowy stanowi niesłuszną korzyść po stronie pozwanej, art. 58 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że umowa zawarta w dniu 9 lipca 2008 r. była ważna, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują na to, iż umowa zawarta przez pozwaną z (...) naruszała zasady współżycia społecznego. W oparciu o te zarzuty skarżący domagali się zmiany wyroku poprzez zasądzenie powództwa w całości, zasądzenia od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Powodowie zarzucają naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. ale jak wynika z apelacji nie kwestionują dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, której dotyczy ten przepis lecz w ramach zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. podważają wnioski tego Sądu co do tego, że w chwili zawarcia umowy transakcji strategii opcyjnych rynku nie powstała po stronie pozwanej niesłuszną korzyść kosztem (...) SA będącego państwową osobą prawną, że żadnej korzyści z umowy pozwana wówczas nie uzyskiwała, że warunkowały korzyść nie postanowienia umowy lecz zmiana kursu walut na rynkach światowych, której kontrahenci nie mogli przewidzieć, a do jakiej niezależnie od nich doszło w trakcie realizacji umowy.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. określa zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem

z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności.

Naruszenie tego przepisu może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło.

Wbrew zarzutom apelacji, nie naruszył Sąd Okręgowy art. 316 § 1 i 321 § 1 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów wyraża zasadę wyrokowania po przeprowadzeniu rozprawy według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Artykuł 321 § 1 k.p.c. statuuje z kolei zasadę związania sądu żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie, zgodnie z którą sąd nie może wbrew żądaniu powoda zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze, czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda.

Apelacja formułując te zarzuty i wiążąc je z potrzebą badania przez sąd ważności umowy i ewentualnego wyzysku niezależnie od powołanej w powództwie podstawy prawnej żądania oraz zarzucając obrazę art. 58 k.c. zdaje się tracić z pola widzenia tę okoliczność, że po stronie powodowej nie działa w sprawie kontrahent pozwanego banku lecz związki zawodowe, które legitymację czynną w tej sprawie czerpać mogą wyłącznie z uregulowania ustawy z 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych. Według art. 2 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, z żądaniami przewidzianymi w art. 1 (oznaczenia przez sąd sposobu i wysokości wyrównania strat, rozwiązania umowy i rozstrzygnięcia o rozliczeniu między stronami w przypadku, gdy wskutek czynności prawnej lub decyzji administracyjnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe na niepaństwowe osoby prawne lub osoby fizyczne osoby te uzyskały niesłusznie korzyść z majątku Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych) wystąpić może do sądu związek zawodowy. Nawiasem mówiąc, kwestie ważności umowy objęte są powagą rzeczy osądzonej, wobec wyroku jaki wydał Sąd Polubowny (Arbitrażowy) przy (...) Banków (...) w W. w sprawie z powództwa (...) SA w K. przeciwko (...) Bankowi (...) SA w K. o stwierdzenie nieważności transakcji strategii opcyjnych. Rozpatrując zgłoszony w toku postępowania w niniejszej sprawie zarzut powagi rzecz osądzonej sąd wskazał na brak tożsamości przedmiotowej roszczeń w sytuacji, gdy w postępowaniu przed sądem arbitrażowym rozstrzygana była właśnie kwestia nieważności kontraktu, a w sprawie obecnie rozpoznawanej przedmiotem rozpoznania jest żądanie rozwiązania umowy i rozliczenia lub wyrównania strat. Trafnie poza tym zauważył Sąd pierwszej instancji, że jeżeli umowa jest nieważna i tym samym nie wywiera zamierzonego skutku, to nie może być mowy o zastosowaniu ustawy o zwrocie korzyści, ponieważ nie wchodzi w takim razie w rachubę uzyskanie korzyści z majątku państwowego wskutek czynności prawnej, skoro ustawa ta może mieć zastosowanie do umów ważnie zawartych.

Skoro legitymację czynną powodów w sprawie uzasadniać mogło wyłącznie zastosowanie ustawy z 21 czerwca 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych niesłusznie kosztem Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, rozstrzygnięcie o żądaniu powództwa zależało od stwierdzenia, czy wystąpiły przesłanki, od których ustawa ta uzależnia udzielenie ochrony prawnej.

Na tak postawione pytanie udzielić należało odpowiedzi przeczącej.

Przepis art. 1 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że jeżeli wskutek czynności prawnej lub decyzji administracyjnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe na niepaństwowe osoby prawne lub osoby fizyczne osoby te uzyskały niesłusznie korzyść z majątku Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych, sąd może oznaczyć sposób i wysokość wyrównania strat, a nawet rozwiązać umowę rozstrzygając o rozliczeniu między stronami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 8 maja 2015 r., III CZP 2/15, przepis ten ma zastosowanie tylko wtedy, gdy do niesłusznego uzyskania korzyści z majątku Skarbu Państwa (lub innej państwowej osoby prawnej) dochodzi bezpośrednio na mocy samej czynności prawnej lub decyzji administracyjnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe.

Wadliwie zdaje się utrzymywać apelacja, że już w chwili zawarcia umowy pozwana odniosła korzyść kosztem (...) bądź też, że wobec treści umowy odniesienie takiej korzyści było pewne.

Przeczy temu twierdzeniu ustalona w toku postępowania, niepodważona przez skarżących okoliczność, że po zawarciu umowy w okresie stabilizacji, względnie umacniania się złotego kontrahent pozwanej uzyskiwał profity z tej umowy, zawartej w celu zabezpieczenia właściwego poziomu jego wpływów z eksportu węgla. Stratę, której wyrównania dochodzą powodowie pozwem utożsamiają oni z wpłatami, jakich na rzecz pozwanej dokonać musiał (...) w wykonaniu opcji call w warunkach zaistniałych na rynkach finansowych w trakcie realizacji umowy.

Kwestionowana pozwem korzyść po stronie banku zapewne nie wystąpiłaby, gdyby złoty dalej się umacniał, jak to miało miejsce przed zawarciem umowy, umowa obarczona była ryzykiem gospodarczym, sytuacji jaka wystąpi w przyszłości na rynkach finansowych strony nie mogły przewidzieć i nie przewidywały. W chwili zawarcia umowy korzyść, której dotyczy żądanie pozwu nie powstała, warunkowały ją zmiany kursu walut polegające na spadku wartości złotego, zmiany kursu mogły polegać na wzroście wartości złotego, czyli sytuacja stron kontraktu zależała od rozwoju sytuacji na rynkach finansowych i same zastrzeżenia umowne uzyskania przez pozwaną spornej korzyści nie gwarantowały a tylko w powiązaniu ze zmianą kursu walut polegającą na umocnieniu euro w stosunku do złotego.

Korzyść, której dotyczy żądanie pozwu nie stanowiła przeto bezpośredniego następstwa zawarcia umowy.

Sprzeczne z twierdzeniem skarżących co do rażącej, widocznej nieekwiwalentności świadczeń stron umowy jest wskazanie przez nich na potrzebę wyjaśnienia zapisów umowy w drodze zasięgnięcia opinii biegłego.

Skoro, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, wyjaśnienie tych kwestii wymagało wiadomości specjalnych, to nie można było przyjąć, że spełniony został warunek zakwalifikowania korzyści jako niesłusznej w rozumieniu ustawy mianowicie, że chodziło o korzyść ewidentną, oczywistą, możliwą do dostrzeżenia przez postronnych obserwatorów.

Niezasadnie zarzuca więc apelacja naruszenie art. 217 § 1 w związku z art. 227 i 278 § 1 k.p.c.

Ponownie abstrahują przy tym skarżący od uwarunkowań rynków finansowych niezasadnie utrzymując, że same zapisy umowy w chwili zawarcia umowy doprowadziły do uzyskania przez pozwaną niesłusznej korzyści z majątku państwowej osoby prawnej.

Jak słusznie wywodzi pozwana, fakt że nominały opcji pozostawały w stosunku 2:1 nie oznacza, że świadczenie jednej ze stron było z definicji dwukrotnie wyższe od świadczenia drugiej strony, wszakże strony nie rozliczały się nominalami lecz różnicami kursów, które stanowiły ułamek nominalów, celem działania (...) było zabezpieczenie się przed umocnieniem złotego, a cel działania pozwanej był zarobkowy.

Wbrew zarzutom apelacji, po stronie kontrahenta banku również działał podmiot profesjonalny, któremu można stawiać wyższe wymogi dbałości o własne interesy.

Zastosowanie ustawy z 21 czerwca 1990 r. należało wykluczyć nie tylko z uwagi na brak uzyskania korzyści bezpośrednio mocą skutków czynności prawnej ale także, co trafnie wywiodła pozwana, z tej przyczyny że nie wystąpiła w sprawie przesłanka wynikająca z unormowania art. 1 ust. 1 ustawy w postaci uzyskania z majątku Skarbu Państwa lub innej państwowej osoby prawnej niesłusznie korzyści w następstwie czynności prawnej przenoszącej własność lub inne prawo majątkowe.

(...) SA wystawił opcje call przyznając pozwanej jako nabywcy opcji prawo do kupna euro według oznaczonego kursu walutowego.

Transakcja nie przeniosła na pozwaną własności ani innego prawa majątkowego, ten brak transferu praw, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z 21 czerwca 1990 r. wyłącza zastosowanie tej ustawy.

W rezultacie niezasadnie zarzuca również apelacja naruszenie prawa materialnego.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny uznając apelację za bezzasadną orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c., o kosztach postępowania apelacyjnego – po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c.; powodowie będąc stroną przegrywającą obowiązani są zwrócić pozwanej, na jej żądanie, koszty zastępstwa prawnego w tym postępowaniu.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Lucyna Świdorska-Pilis SSA Joanna Naczyńska